

O czym właściwie jest ta książeczka?

Opowiada o małej Ninie, która pewnego dnia zauważyła, że w jej domu dzieje się coś dziwnego.

Tata bez ustanku biega to tu to tam, pomaga we wszystkim mamie, a do tego nagle zabiera się do przemalowywania jej pokoju – co akurat nie spotyka się z aprobatą Niny, bowiem tatuś wybrał kolor niebieski, podczas gdy ona najbardziej lubi różowy i małe serduszka. W końcu mama zdradza jej wielką tajemnicę – już niedługo będzie miała braciszka.

Niestety zamiast się cieszyć, Nina zaczyna zdawać sobie sprawę, że po jego narodzinach wszystko w jej życiu ulegnie diametralnej zmianie. Już nie będzie jedyną Kruszyneką rodziców, ich ukochanym skarbem. Kiedy tylko pojawi się na świecie jej brat, będzie musiała się z nim wszystkim dzielić – nie tylko zabawkami, ale również uwagą i miłością rodziców, oraz opiekować się nim – przecież będzie starszą siostrą! Nina nie jest zadowolona z takiego obrotu spraw i daje o tym wyraźnie znać swoim rodzicom krzycząc "Nie chcę mieć brata,

chcę chomika!". Nadchodzi dzień porodu...

Jak zachowa się Nina?

Czy zaakceptuje swojego małego braciszka?

Dlaczego myślała, że będzie miał płetwy?

I czemu swą babcię nazywa "Babcia Kompocik"?

Książeczka porusza bardzo ważny, a zarazem trudny temat jakim jest pojawienie się w domu nowego członka rodziny.

ŹRÓDŁO OPISU:

http://merlin.pl/Braciszek-Tylko-nie-to_Mymi-Doinet/browse/product/1,1336313.html

DOSTĘP 17.04.2015r.